

## Kilka fragmentów z „Being No One” Thomasa Metzingera

tłum. [zacmienie.org](http://zacmienie.org)

### Przezroczystość treści reprezentacyjnych

“Reprezentacja to wewnętrzne przedstawienie stanów świata, które funkcjonalnie zostało *zdefiniowane* przez system *jako faktyczne*.”

“W pełni przezroczyste reprezentacje fenomenalne zmuszają świadomy system, aby wobec ich treści *funkcjonalnie* stawał się naiwnym realistą: wszystko, co reprezentowane jest przezroczysto, doświadczane jest jako rzeczywiste i dla systemu *istnieje*.”

“Przezroczystość to szczególna forma ciemności. W fenomenologii doświadczenia wzrokowego przezroczystość oznacza tyle, że nie możemy czegoś zobaczyć, ponieważ jest to przezroczyste. Nie widzimy okna, tylko przelatującego za nim ptaka. Przezroczystość fenomenalna oznacza jednak, że subiektywnemu doświadczeniu nie jest dostępna określona rzecz, mianowicie reprezentacyjny charakter treści świadomego doświadczenia. Analiza ta dotyczy wszystkich naszych modalności zmysłowych, w szczególności zaś naszego zintegrowanego, fenomenalnego modelu świata. *Narzędzia* reprezentacji nie mogą być już reprezentowane jako narzędzia, stąd doświadczający system z konieczności uwikłany jest w naiwny realizm. Dzieje się tak, ponieważ z konieczności musi on doświadczać siebie jako będącego w bezpośrednim kontakcie z aktualną treścią swej świadomości. Fenomenologia przezroczystości

to fenomenologia pozornie bezpośredniej percepcji. To, co nie jest dostępne świadomemu doświadczeniu, to prosty fakt, że doświadczenie to zachodzi w pewnym *medium*. Zatem przezroczystość treści fenomenalnej prowadzi do kolejnej cechy świadomego doświadczenia, mianowicie do subiektywnego wrażenia niezapośredniczenia.”

“Doświadczana zmysłowo obecność czegoś zmusza nas, abyśmy jeszcze poniżej poziomu, w którym zachodzi poznanie, zakładali *istnienie* tego, co jest nam w ten sposób prezentowane. Treść przedstawieniowa (*presentational content*) stanowi paradygmatyczny przykład *przezroczystej* treści fenomenalnej, ponieważ jest ona aktywowana tak szybko i tak niezawodnie, że wszelkie wcześniejsze etapy jej przetwarzania są niedostępne introspekcji. Fakt, że wszystko to stanowi tak naprawdę pamiętaną terażniejszość, a także reprezentacyjny charakter treści danych zmysłowo, nie są nam dostępne, bowiem uwaga ma dostęp wyłącznie do własności treści, nie zaś do „własności nośnika”. To właśnie ta cecha architektury ludzkiego systemu przetwarzania informacji daje fenomenalną obecność świata. Innymi słowy, w sensie *ontologicznym* na poziomie subiektywnego doświadczenia treść przedstawieniowa pośredniczy obecność. Pomaga ona reprezentować faktyczność. Jako że na najniższym poziomie treści reprezentacyjnej nie jesteśmy w stanie reprezentować przyczynowej i czasowej genezy presentatum („pojazdu przedstawienia”), a także ponieważ system jak gdyby kasuje te aspekty procesu i pochłania je w toku podstawowego procesu integracji, treść zmysłowa naszego doświadczenia uzyskuje fascynującą własność, określaną często jako „niezapośredniczone danie” („immediate givenness”). Jednakże w tym znaczeniu to danie to jedynie pewna cecha treści fenomenalnej wyższego rzędu; stanowi *wirtualną* natychmiastowość realizowaną poprzez *wirtualną* formę obecności.”

“Oczywiście istnieją również *nieprzezroczyście* (*opaque*) reprezentacje fenomenalne. Z nieprzezroczyistością mamy do czynienia wtedy, kiedy ciemność staje się jawna – w chwili, kiedy świadomie reprezentujemy że coś jest przedstawieniem, i to nie poprzez wiedzę deklaratywną czy świadomą myśl, lecz przede wszystkim poprzez to, że naszą uwagę przykuwa fakt, że to, co w danym momencie wiemy, dane jest nam poprzez wewnętrzne *medium*. Jeżeli okno jest brudne lub popękane, zdajemy sobie sprawę, że przelatującego za nim ptaka obserwujemy *przez okno*. Oto kilka pierwszych przykładów klas stanów nieprzezroczytych: świadomie doświadczane myśli, niektóre typy emocji, pseudohalucynacje lub świadome sny są subiektywnie doświadczane jak *procesy reprezentacyjne*. Czasem zdaje się nam, że są celowo inicjowanymi procesami poznawczymi lub reprezentacyjnymi, a czasem, że są to spontanicznie zachodzące symulacje, będące poza kontrolą doświadczającego podmiotu. W takich przypadkach wiemy, że nie ukazują nam one faktów, lecz możliwości: informacja, że są to procesy reprezentacyjne, których treść może, albo i nie może przedstawiać zewnętrzną rzeczywistość, dostępna jest uwadze, poznaniu i kontroli behawioralnej.”

### **Zamknięcie autoepistemiczne**

“Pojęcie „Zamknięcie autoepistemiczne” odnosi się do „wbudowanej ślepej plamki”, strukturalnie zakotwiczonej luki w możliwościach samopoznania (...). Odnosi się ono do zamknięcia lub ograniczenia możliwości przetwarzania za pośrednictwem uwagi wszystkiego tego, co stanowi własną, wewnętrzną dynamikę reprezentacyjną. Zamknięcie autoepistemiczne oznacza, że w zwyczajnym stanie jawy ludzie korzystający ze swoich wewnętrznych zasobów reprezentacyjnych – to znaczy, kierujący swą uwagą za pomocą

introspekcji – nie mogą zdać sobie sprawy z tego, co przedstawiłem powyżej: z prostego faktu, że treść ich subiektywnego doświadczenia stanowi zawsze treść kontrfaktyczną, ponieważ opiera się ona na czasowej fikcji. „Zdać sobie sprawę” oznacza tutaj „reprezentować fenomenalnie”. Na *plaszczyźnie fenomenalnej* nie potrafimy reprezentować tej wspólnej dla reprezentacji i symulacji własności. Człowiek to system, który nie jest w stanie świadomie doświadczyć faktu, że nigdy nie ma on kontaktu z faktyczną terażniejszością, że nawet to, co doświadcza jako fenomenalne „Teraz”, jest tworem hipotetycznym, *symulowanym Teraz*.”

„Doświadczane zmysłowo „Teraz” to konstrukt, którego wytworzenie zajmuje czas.”

„Świadome doświadczenie czasu to symulacyjna treść mentalna, która okazała się być użyteczna dla określonego typu organizmów żyjących na określonej planecie.”

“To, czy obiekt uwagi znajduje się *wewnątrz* lub *zewnątrz*, samo w sobie zdaje się stanowić swoistą treść reprezentacyjną.”

### **Symulacja mentalna**

“Organizmy, które w danym momencie nie potrafią rozpoznać wytwarzanych przez siebie symulacji (*simulata*) jako ich właśnie i biorą je za reprezentacje, śnią lub mają halucynacje. Wiele z tego typu stanów mentalnych powodowanych jest przez nieswoiste

odhamowanie pewnych obszarów mózgu, które wytwarza silne wewnętrzne źródła sygnału. W takich sytuacjach ludzki mózg nie jest w stanie reprezentować przyczyny tych bodźców *jako wewnętrznej*. Stanowi to jeden z powodów, dla których śniąc, przeżywając epizody psychotyczne, bądź będąc pod wpływem pewnych substancji psychoaktywnych, *naprawdę* się boimy. Dla podmiotu takiego doświadczenia narodziła się alternatywna rzeczywistość. Inny interesujący wyjątek tworzą takie sytuacje, w których system potrafi rozpoznać swoje symulacje jako symulacje właśnie, a mimo to utrzymują się one jako stan globalny. Przykładami takich sytuacji reprezentacyjnych, w których dostępna jest wiedza na temat typu aktualnego stanu globalnego, choć system zalewany jest przez artefakty, są pseudohalucynacje oraz świadome sny. Istnieją także takie klasy stanów globalnych, w których subiektywnie wszystkie reprezentacje zdają się być symulacjami – także w tym wypadku ustaje, choć na inny sposób, próba rozróżniania między fenomenalnym wnętrzem i fenomenalnym zewnętrzem. Tego typu stany fenomenologiczne zdarzają się na przykład w manii oraz pewnych typach doświadczenia religijnego.”

### **Halucynacja online**

“Doświadczenie fenomenalne podczas stanu jawy to halucynacja *online*. Halucynacja ta jest *online*, ponieważ autonomiczna aktywność systemu jest nieustannie modulowana przez napływ informacji z organów zmysłowych; jest to halucynacja, ponieważ ukazuje ona możliwą rzeczywistość jako rzeczywistość faktyczną. Z kolei doświadczenie fenomenalne podczas stanu snu stanowi po prostu złożoną symulację *offline*.”